

## Pieniądze z Unii.

Teoretycznie każdy właściciel, użytkownik, a więc i wspólnota, posiadająca zabytkową nieruchomość wpisaną do rejestru zabytków może starać się o unijne dofinansowanie.

Jeszcze przed paru laty właściciele historycznych kamienic nie kwapili się z wpisem. Od czasu, kiedy z unijnych programów przeznaczonych na rewitalizację, czyli na kompleksowe programy mające na celu przywrócenie dawnych funkcji obszaru miasta, mogą także uczestniczyć stare budynki mieszkalne, wzrosło zainteresowanie rejestrem. Programy te umożliwiają m.in.: remonty elewacji, modernizację fasad, dachów, instalacji grzewczych, elektrycznych, wodno-kanalizacyjnych – stanowiących części wspólne nieruchomości. Bo tylko na prace można otrzymać dofinansowanie z urzędu marszałkowskiego i tylko wówczas, gdy nieruchomość leży w rejonie objętym rewitalizacją.

Niewiele jeszcze gmin ma opracowane takie programy i dotyczą one głównie dużych miast i *miejsowości o walorach historycznych*. Stały się jednak jednym ze sposobów na ratowanie wartościowych architektonicznie budynków, zwłaszcza że ich remonty są nadzorowane przez konserwatorów zabytków.

Nie ma znaczenia wiek zabytku. Ale trzeba spełnić kilka warunków. Poza indywidualnym wpisem do rejestru zabytków, bardzo ważne jest posiadanie przynajmniej około jednej trzeciej własnego wkładu finansowego. Dofinansowanie może maksymalnie wynieść 75 proc. wydatków na remont. Wymagana jest również szczegółowa dokumentacja obiektu i zakresu koniecznych zmian. To są dotacje z UE na renowacje w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR) Rewitalizacja Obszarów Miejskich. Jest także ogólnopolski program operacyjny – Infrastruktura i Środowisko, na który powinny zwrócić uwagę właściciele nieruchomości zabytkowych. Zapisy programu umożliwiają ubieganie się m.in. wspólnotom o środki na projekty dotyczące konserwacji i renowacji fasad budynków oraz połąci dachowej. W ramach tych projektów nie można wykonywać żadnych prac w indywidualnych mieszkaniach. Dodatkowym warunkiem jest ujęcie takiego projektu w tzw. lokalnym programie rewitalizacji dla rewitalizowanego obszaru miasta, ponieważ preferowane są kompleksowe projekty obszarowe. (...).

*Źródło:*

*Danuta Gąsiorowska*

*(Pełna treść artykułu jest dostępna w miesięczniku „Wspólnota Mieszkaniowa” nr 12/09)*